

→ **PIĄTEK, godz. 11**

PREMIERA W TEATRZE BAGATELA

# WIERZĘ W KRASNOLUDKI

GABRIELA CAGIEL

Może to bajka, może nie bajka. W piątek o godz. 11 w Bagateli można zobaczyć premierowy pokaz „O krasnoludkach, gąskach i sierotce Marysi” Martyny Lechman w reżyserii Iwony Jery.

↙ - W Niemczech jest taka tradycja, że właściwie każdy „dorosły” teatr w okolicy świąt np. Bożego Narodzenia wystawia bajki. Miałam to szczęście przygotowywać już bajki w Niemczech, dlatego gdy dostałam propozycję z Bagateli, rozpoczęłam poszukiwania. Wśród różnych pomysłów szczególnie zainteresował mnie wątek sieroty. Co to znaczy być sierotą? Osieroconym można zostać nagle, ale też w procesie jakiegoś osamotnienia, niezrozumienia, a nawet zatracenia wiary. Odkryłam genialną, pseudonaukową książkę o krasnoludkach. Pomyślałam, że te krasnoludki to takie sieroty, i postanowiłam przygotować spektakl inspirowany historią Marii Konopnickiej - wyjaśnia Iwona Jera. Odpowiada nie tylko za reżyserię,

ale też za scenografię, kostiumy i ruch muzyczny.

Jera nie ukrywa, że to trudna pozycja do wystawienia, ale zależało jej na tym, żeby przedstawienie miało wyraźnie polski motyw.

- Postanowiliśmy zrobić adaptację tekstu i wybrałyśmy te wątki z książki, które są dla nas najciekawsze. Skupiłyśmy się na historii Marysi, bez wielu pobocznych opowieści występujących u Konopnickiej. Z oryginalnej opowieści zostały niektóre postaci i fabuła opowiadająca o Marysi i jej stracie oraz próbie odzyskania gąsek z pomocą zamieszkujących las krasnoludków. Pojawia się też kilka motywów, które nie występują u Konopnickiej - wyjaśnia Martyna Lechman, autorka scenicznej adaptacji.

A co z wiarą w nadprzyrodzone istoty? Krasnoludki, skrzaty, chochliki?

- Znam wielu ludzi, zwłaszcza w Niemczech, którzy co wieczór wystawiają jedzonko i coś do picia dla krasnoludków. To nie jest żart! Znajomi zabrali mnie nawet do lasu druidów, żeby pokazać mi ślady istnienia kras-

noludków. Oczywiście wiarę w krasnoludki dobrze łączyć z wiarą praktyczną. Ile razy zdarza nam się coś zgubić? Na nic zdają się długie poszukiwania, aż tu nagle ni z tego, ni z owego coś samo się odnajduje - śmieje się Jera. - Maria Konopnicka opisała krasnoludki jako złośliwe stwory, ale w naszej bajce krasnoludki chcą, żeby znowu w nie uwierzono - deklaruje.

- Podzieliliśmy postaci na pojedyncze oraz występujące w grupie. Krasnoludki otrzymały bardziej współczesne imiona, jednak podobnie jak w oryginale kończące się na -ek. Ich problemy także uległy uwspółcześnieniu, ponieważ muszą borykać się z ciągłymi zmianami w lesie oraz z faktem, że obecnie mało kto w nich wierzy, a w związku z tym oni sami tracą wiarę we własne dawne umiejętności pojawiające się w książce Konopnickiej - czyli zdolność pomagania słabszym - dodaje Lechman.

Twórcy obiecują, że będzie magicznie. Ale jak? Między innymi obrazowo i muzycznie. Spektakl ma mieć swój własny rytm odzwierciedlający sposób reagowania na smutek. - Nie będzie wielkich efektów ani

PIOTR KUBIC



Próby spektaklu „O krasnoludkach...”

zewnątrznego wizjonerstwa. Szanuję moich widzów, i to zarówno tych młodych, jak i dorosłych - wyjaśnia reżyserka, wyjaśniając, dlaczego to bajka, którą można oglądać bez względu na wiek. Widzowie, którzy oglądali wcześniejsze spektakle Iwony Jery, z pewnością zwrócili uwagę na muzykę, która jest ważnym elementem jej teatru. Martyna Lechman przygotowała teksty piosenek inspirowane m.in. prozą Konopnickiej, które wykonają aktorzy. - To siła, którą bardzo lubię w spektaklach. Aktorzy to nie zawodowi muzycy, ale mają w sobie dużo tajemnic, które czekają na moment, gdy ktoś je obudzi. Tutaj nad muzyką pieczę sprawuje Artur Sędzielarz, dyrektor muzycz-

ny w Bagateli, który przygotowywał już muzykę do „Szaleństw nocy”. To będzie spektakl z muzyką na żywo - tłumaczy Jera, zdradzając, że usłyszymy m.in. chóry leśne. ✪

## BAJKA NIE BAJKA

W spektaklu wystąpią: Kamila Pieńkos, Anna Branny, Kamila Klimaczak, Kaja Walden, Maciej Sajur, Przemysław Redkowski, Jakub Bohosiewicz, Marek Bogucki, Tomasz Lipiński, Katarzyna Litwin, Kosma Szyman i Artur Sędzielarz. Kolejny pokaz odbędzie się 31 marca, a gala premierowa przewidziana jest na kwiecień. Bilety: 25-40 zł.